

**Pierwsze transakcje  
na Jesiennych  
Targach Krajowych**

**876 umów  
za 218 milionów zł**

POZNAŃ (PAP). Dotychczasowe wyniki targowe, to zawarcie 876 umów, z tego 548 na dostawy towarów przemysłowych, a 325 na artykuły spożywcze. Ogółem wartość transakcji wynosi 218 mln zł. Największe obroty mają obecnie branże: meblarska i elektrotechniczna. Jeżeli chodzi o artykuły spożywcze, to największą „utargowali” przedstawiciele przemysłu cukrowniczego.

Warto dodać, że dużym zainteresowaniem handlowców z wielu miast cieszy się giełda skupu zdecentralizowanego, która oferuje takie produkty spożywcze jak mrożonki owocowe, drób, miód, mak i kasze. Najpoważniejszych zakupów dokonali tu zaopatrzeniowcy z Katowic, Warszawy i Łodzi.

**Parlamentarzyści  
norwescy  
u premiera  
J. Cyrankiewicza**



CAF — fot. Dąbrowiecki

**Aparaty rentgenowskie  
— dar Polonii Amerykańskiej  
dla wsi woj. rzeszowskiego**

16 bm. przybyli do woj. rzeszowskiego prezes Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” — Hugon Hanke oraz

przedstawiciel Rady Polonii z Chicago — dr Adam Mioduski, którzy przekazali mieszkańcom wsi Dylągówka w pow. Rzeszów, gdzie buduje się ośrodek zdrowia, pierwszy z 8 aparatów rentgenowskich, będących darem Polonii Amerykańskiej. Dalsze dwa aparaty otrzymają w najbliższych dniach wieś Niedźwiada pow. Ropczyce oraz miasto Jasło. Pozostałe aparaty przekazane zostaną mieszkańcom wsi woj. krakowskiego.

**Nota rządu  
Z S R R  
do rządu USA**

MOSKWA (PAP). W odpowiedzi na notę rządu USA z 31 lipca br., poruszającą zagadnienia związane z zapobieżeniem niespodziewanemu atakowi, rząd ZSRR w nocie wręczonej 15 bm. charge d'affaires USA w Moskwie, R. Davisowi proponuje, aby obrady ekspertów w tej sprawie rozpoczęły się 18 listopada br. w Genewie i zakończyły się w możliwie krótkim czasie, na przykład w ciągu 4-5 tygodni.

**Bytryjska ofiara radiacji**

LONDYN (PAP). Jak przyznały oficjalnie władze brytyjskie, 32-letni saper William Brian Morris zmarł na leukemię w wyniku radiacji, na jaką został wystawiony podczas przeprowadzania próbnych eksplozji atomowych na wyspie Bożego Narodzenia.

Dziś 6 stron Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

**NOWINY  
RZESZOWSKIE**

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 60.142 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 221 (2880) — Rzeszów, środa 17 września 1958 r.

- ZSRR proponuje rozpatrzenie sprawy natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią jądrową
- Coraz więcej głosów za przyjęciem Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ

**XIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ  
rozpoczęła obrady**

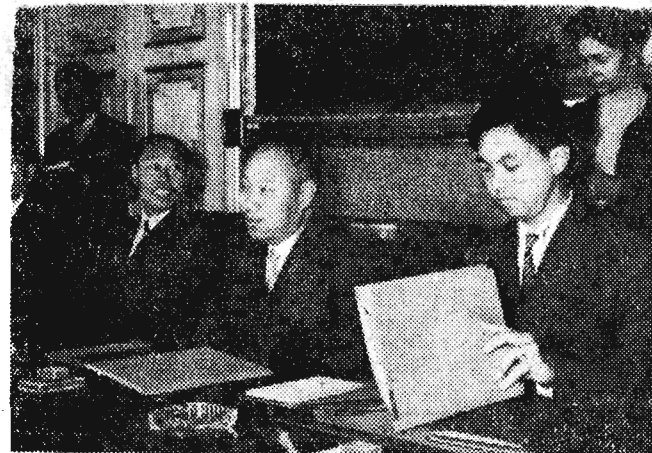
NOWY JORK (PAP). W dniu wczorajszym o godz. 21 czasu warszawskiego rozpoczęła swe obrady XIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ. W czasie sesji rozpatrzone zostaną szereg doniosłych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej

NOWY JORK (PAP). Szef delegacji radzieckiej na XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko, wystosował do sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — Hammarskjölda list, w którym w imieniu Związku Radzieckiego proponuje, by sesja rozpatrzyła problem natychmiastowego zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową.

Delegacja radziecka — podkreslił minister Gromyko — występuje z propozycją, aby Zgromadzenie Ogólne NZ umieściło na porządku dziennym punkt „O zaprzestaniu doświadczeń z bronią atomową i wodorową” i rozpatrzyło go jako problem niezwykle ważny i palący. Konieczność jak najszybszego rozstrzygnięcia tego problemu wypływa z następujących przyczyn:

1 Kontynuowanie doświadczeń z bombami atomowymi i wodorowymi wzmacnia wyścig zbrojeń, przyczynia się do powstawania jeszcze bardziej niszczyielskich rodzajów broni nuklearnej, co zwiększa niebezpieczeństwo wybuchu wojny atomowej.

**Rozpoczęcie rozmów ChRL — USA w Warszawie**



**Pszczółki sparaliżowały komunikację**

RZYM (PAP). Setki tysięcy pszczoł wywołało 15 bm. panikę wśród mieszkańców miejscowości Gravedona położonej o 50 km od Como i sparaliżowały na kilkanaście godzin całą komunikację.

Pewien rolnik udający się do Gravedona wziął na bagażniku motocykla bankę zawierającą 20 kg miodu. Na skraju wioski zdarzył się z jadącym naprzeciw samochodem. W wyniku zderzenia banka spadła z bagażnika, a cały miód rozlał się na drogę. Znęcone zapachem miodu przybyły na drogę pszczoły. Po paru minutach na rozlanym na asfalcie miodzie zgromadziło się setki tysięcy pszczoł. Sparaliżowały one całą komunikację i pokasały przeszło 50 mieszkańców wioski, których trzeba było umieścić w szpitalu. Pszczoły opuściły drogę dopiero po zjedzeniu całego miodu.

**Nad pracą ZMS w szkołach  
obradowało Plenum KW ZMS**

(Inf. wł.). Wczorajsze Plenum KW ZMS omawiało pracę i zadania organizacji ZMS wśród uczącej się młodzieży. Referat na ten temat wygłosił I sekretarz KW ZMS tow. E. ROKICKI.

W dyskusji podkreślano szczególnie potrzebę rozwinięcia aktywnej działalności grup ZMS w szkołach jak również wypowiadano się za ich organizowaniem.

Jednym z zasadniczych problemów, szeroko na Plenum potraktowanym, była kwestia właściwej interpretacji roli

ZMS w szkole, odpowiedniego stosunku rad pedagogicznych do organizacji. Cele, jakie wytycza organizacja dla szkolnych grup ZMS, nie są bowiem w niczym sprzeczne z założeniami i celami szkoły. Chodzi jedynie o to, by ZMS w szkole faktycznie spełniał swe wychowawcze funkcje.

Uczestnicy Plenum mówili ponadto o metodach pracy grup ZMS w szkołach, dzielili się doświadczeniem, swymi spostrzeżeniami.

W obradach Plenum uczestniczyli: tow. St. Wójcik — sekretarz KW PZPR, tow. J. Łukaszewicz — kier. Wydz. Org. KC ZMS, tow. Zmudka — kurator Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego, przedstawiciele ZNP i inni. (W)

**Otwarcie wystawy  
poświęconej  
40 rocznicy**



Jak już informowaliśmy w dniu 15 bm. otwarta została w gmachu Prez. WRN wystawa poświęcona 40 rocznicy powstania KPP. Na zdjęciu: Sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Boguń przemawia podczas otwarcia wystawy.

P  
O  
W  
S  
T  
A  
N  
I  
A

K  
P  
P



**Polscy naukowcy  
pragną prowadzić badania  
na Antarktydzie**

WYPOWIEDZ SEKRETARZA NAUKOWEGO KOMISJI  
MIĘDZYNARODOWEGO ROKU GEOFIZYCZNEGO  
PRZY POLSKIEJ AKADEMII NAUK —  
PROF. DR STEFANA MANCZARSKIEGO

WARSZAWA (PAP). W związku z opublikowaniem przez Agencję TASS oświadczeniem wiceprzewodniczącego Radzieckiego Komitetu do Spraw Antarktydy — W. Burchanowa o możliwości prowadzenia przez naukowców radzieckich wspólnych badań

antarktycznych z naukowcami polskimi — przedstawiciel PAP zwrócił się do sekretarza naukowego Komisji Międzynarodowego Roku Geofizycznego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, prof. dr STEFANA MANCZARSKIEGO z prośbą o odpowiedź na pytanie: jakie kroki naszych naukowców spowodowały wystąpienie prof. Burchanowa? Jak wynika z odpowiedzi prof. Manczarskiego — złożył on w imieniu Komisji MRG przy Prezydium PAN specjalny (Ciąg dalszy na str. 2)

**Prezydent  
Eisenhower  
spotka się  
z premierem  
Chruszczowem**

NOWY JORK (PAP). Tygodnik „U. S. News World Report” podaje, że prezydent Eisenhower w ciągu ostatnich dwóch lat obecnej kadencji prezydenckiej zamierza przedsięwziąć kilka podróży granicznych, w roku 1958 Eisenhower zamierza pojechać do Indii, aby spotkać się z premierem Nehru. Przy okazji ma odwiedzić Pakistan i Filipiny. W wypadku dojazdu do zawarcia porozumienia o zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych, prezydent Eisenhower chciałby osobiście podpisać ten dokument, a ponieważ ceremonia ta odbędzie się prawdopodobnie w Europie, przybyłby więc do Europy i być może spotkał się przy okazji z premierem Chruszczowem.

**Królak  
wygrywa  
VII etap  
Tour de Pologne  
Fornalczyk  
leaderem wyścigu**

Siądmy etap Wyścigu Dookoła Polski, prowadzący z Wałbrzycha do Opola, zakończył się pełnym sukcesem kolarzy polskich, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca. Zwycięzcą etapu, wynoszącego 188 km, został Stanisław Królak. Jest to pierwszy jego sukces w tegorocznym Tour de Pologne. Wydaje się, że kolarz ten pomatu rozkręca się i jeszcze z pewnością odegra czołową rolę na dalszych etapach. Zaciętą walkę o drugie miejsce stoczyli Polacy Chłiej i Stanisław Gaźda z Belgiem Everaertsem. Tym razem Belg musiał skapitulować przed młodymi kolarzami. Dotychczasowy lider wyścigu Belg Goossens doznał na trasie 7 etapu smrotnej porażki. Przyjechał on do mety dopiero w bli- (Ciąg dalszy na str. 2)

**Nienajlepiej  
ze skupem zboża  
w powiecie  
strzyżowskim**

Z 22 gromadzkich rad narodowych, jakie należą do powiatu strzyżowskiego, najlepsze wyniki w dostawie zboża osiągnęły — Fryszak, Luteza, Dobrzechów, Nowa Wieś i Niebylec. Najgorzej skup zboża przebiega w Żyznowie, gdzie zrealizowano dotychczas dostawy zaledwie w 9,3 proc. i Czudcu, który osiągnął dopiero 14,1 proc. Największe zaległości w obowiązkowych dostawach żywa mają gospodarze Pstragowca — 17.320 kg, w Polomli — 14.165 kg, Glinika Charszewskiego — 10.070 kg i Czudca — 7.159 kg.

**• CIEKAWOSTKA •**

**NIEZWYKŁA OPERACJA — DWA I PÓŁ KG RÓŻNYCH PRZEDMIOTÓW W ŻOŁĄDKU PACJENTA**

**DNIA**

SZTOKHOLM (PAP). Dziennik sztokholmski „Expressen” donosi o niezwyklej operacji dokonanej w szpitalu Nyokoeeping. Dziennik podaje, że pewnego dnia jeden z pacjentów miejscowego szpitala dla umysłowo chorych

zaczął się skarżyć na gwałtowne bóle żołądka. Sądzone, że przyczyną bólów jest wrzód żołądka i przystąpiono natychmiast do operacji. Jak się okazało, przyczyną bólów jest zupełnie inna. W żołądku opero-

wanego pacjenta znalaziono bowiem: — 1.560 szpilek, 330 rozmaitych guzików, 100 gwóźdźi, 40 szrubek, 14 kółek do zastion okiennych, 11 kluczyków, 10 małych kamyczków, 9 agrafek, oraz 170 monet wartości 16,68 koron. Cały ten zbiór ważył łącznie 2,5 kg. Po dokonaniu operacji chory czuł się doskonale.

# Wszelkie próby zaatakowania ChRL byłyby „czystym szaleństwem” — stwierdza Gaitskell w liście do Macmillana

LONDYN (PAP). W poniedziałek po posiedzeniu laborzystowskiego „Gabinetu Cieni”, na którym omawiano sześć spraw wyspy Quemoy i sytuację w Cieśninie Taiwańskiej, przywódca Labour Party, Hugh Gaitskell wystosował do premiera Macmillana list, w którym wzywa go, aby ostrzegł rząd USA przed niebezpieczeństwem, jakim grozi obecna sytuacja na Dalekim Wschodzie oraz by starał się przekonać Waszyngton, iż w sprawie tej należy działać z jak największą ostrożnością.

Gaitskell oświadcza, że wszelkie próby zaatakowania kontynentu chińskiego byłyby zdaniem Labour Party „czystym szaleństwem”. Wielka Brytania nie powinna popierać, a tym bardziej uczestniczyć w żadnych działaniach wojennych, które miałyby na celu obronę wysp przybrzeżnych.

Wobec różnych informacji, które pojawiły się w prasie, pisze Gaitskell — wzywamy pana do wyraźnego stwierdzenia, że nawet w wypadku, gdyby Stany Zjednoczone zostały wciągnięte do wojny w obronę Quemoy, Wielka Bry-

tania do nich się nie przyłączy.

LONDYN (PAP). Premier W. Brytanii Harold Macmillan odpowiedział na list wystosowany do niego przez przywódcę Labour Party — Gaitskella.

Macmillan stwierdza w swym liście, że stanowisko rządu brytyjskiego w tej sprawie wyjaśnił w swym przemówieniu, które wygłosił 12 września w Bromley. Macmillan przypomina, iż oświadczył wówczas, że Amerykanie nie żądali brytyjskiej pomocy wojennej, ani nie otrzymali przyrzeczenia udzielenia takiej pomocy w konflikcie taiwańskim. Macmillan przypomina, że wyraził wówczas nadzieję, iż zostanie znalezione pokojowe rozwiązanie konfliktu taiwańskiego.

Macmillan przytacza również oświadczenie Foreign Office w sprawie konfliktu taiwańskiego, które głosiło, że najważniejszą obecnie sprawą jest, aby w konflikcie o wyspy przybrzeżne wyrzeczono się użycia siły.

W zakończeniu swej odpowiedzi Macmillan wyraża nadzieję, że również Gaitskell podziela jego pogląd, iż sprawy terytorialne powinny być regulowane drogą negocjacji. Stwierdza on również, iż minister spraw zagranicznych W. Brytanii, Lloyd, który udał się na XIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, przedyskutuje z przedstawicielami rządu amerykańskiego oraz z przedstawicielami innych krajów problemy związane z obecną sytuacją na Dalekim Wschodzie.

LONDYN (PAP). W nocy przekazanej 13 bm. rządowi ChRL, Wielka Brytania występuje przeciwko decyzji Chińskiej Republiki Ludowej rozszerzenia strefy swych wód terytorialnych.

Według informacji z kół międzynarodowych, w nocy tej, której tekst nie został opublikowany, rząd brytyjski wyraża pogląd, iż żaden kraj nie ma prawa do jednostronnego rozszerzania swych wód terytorialnych.

## Nie odstąpimy od swej polityki ani na krok — oświadczył premier Iraku Kassem

BAGDAD (PAP). Przyjmując delegację pisarzy irackich, premier Republiki Irackiej Kassem oświadczył między innymi, iż rząd nie zamierza odstąpić ani na krok od prowadzonej obecnie polityki, odpowiadającej całkowicie woli narodu.

Omawiając politykę wewnętrzną obecnego rządu Kassem zapewnił, iż będzie ona zmierzana do podniesienia stopy życiowej narodu i umocnienia ducha wzajemnego zaufania i współpracy.

W polityce zagranicznej rząd Republiki Irackiej nie wiąże się żadnym układem ani porozumieniem bez zapoznania się z opinią narodu w tej sprawie.

## Drugi numer „Problemów Pokoju i Socjalizmu”

Ukazał się w sprzedaży w kioskach „Ruchu” drugi (październikowy) zeszyt polskiego wydania miesięcznika „PROBLEMY POKOJU I SOCJALIZMU”.

Na treść numeru składają się następujące artykuły:

- Przeciw niebezpieczeństwu faszystowskiemu we Francji — Nowe dokumenty (publikowane po raz pierwszy) listy K. Marksa i W. Lenina — Pamięć Fryderyka Joliot-Curie
- W. Ulbricht — Niektóre zagadnienia pracy ideologicznej SED
- T. Ziłkow — Zwycięstwo socjalizmu w Bułgarii
- L. Gruppi — O współpracy komunistów i socjalistów
- J. Ostrowitianow — W. Czapraw — Kapitalizm państwowo-monopolistyczny w krzywym zwierciadle rewizjonizmu
- V. Pessi — Na straży interesów narodu
- R. Dixon — Ważna o jedność ruchu związkowego w Australii
- L. Bouchall — Algieria dla Algierczyków
- J. Hajek — Poczynania spakobierców Monachium wzywają do czujności
- Chalid Mohy Ed-din — Nie ma miejsca dla kolonializmu w krajach arabskich
- W rubryce „Z życia partii komunistycznych i robotniczych” czytelnicy znajdą odezwę Komunistycznej Partii Malediwów oraz korespondencje z Wielkiej Brytanii, USA, Chile, Australii, Albanii, Mongolii i Argentyny.
- Całość uzupełniona działami recenzji i not bibliograficznych. Cena egzemplarza 3 zł.

## Z Międzynarodowego Zjazdu Technicznego Budownictwa Kopalń



Na zdjęciu: Wiceminister górnictwa ChRL Dzun-Dzy-jun w rozmowie z ministrem górnictwa i energetyki inż. Franciszkiem Waniotką.

CAF — fot. Uchymiak

## XIII sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła obrady

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tywnego. Członkowie tego komitetu — czołowi uczeni wydelegowani przez rządy 15 państw stwierdzili, iż kontynuowanie doświadczeń nuklearnych pociąga za sobą nowe i w znacznym stopniu nie zbadane niebezpieczeństwa dla naszego pokolenia, a także i dla przyszłych pokoleń. Zgromadzenie Ogólne winno z całą powagą ustosunkować się do ostrzeżeń uczonych.

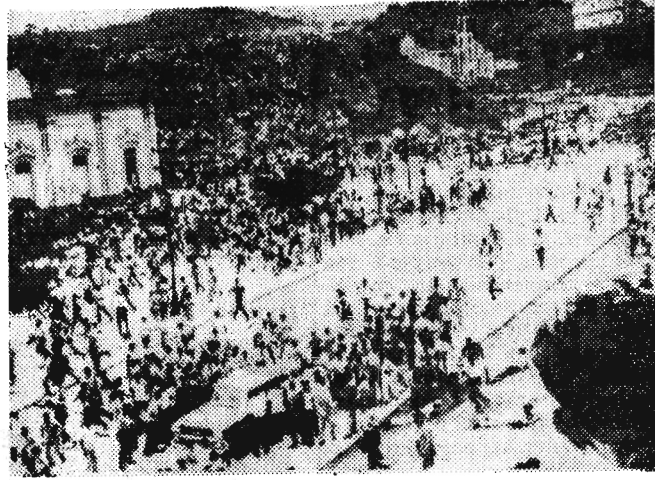
Obecnie, kiedy konferencja ekspertów w Genewie zajęła jednomyślne stanowisko co do możliwości utworzenia skutecznego systemu kontroli przestrzegania układu o powszechnym zaprzestaniu doświadczeń nuklearnych, nie należy tolerować dalszego zwlekania z rozwiązaniem tego ważnego problemu.

SZTOKHOLM (PAP). Minister spraw zagranicznych Szwecji, Oesten Unden, wy-

nosił w niedzielę przemówienie, w którym poruszył m. in. sprawę zbrojnej interwencji USA w Cieśninie Taiwańskiej oraz oświadczył, że przedstawiciele rządu Chińskiej Republiki Ludowej powinni być uznani jak najszybciej za legalnych reprezentantów narodu chińskiego w ONZ.

NOWY JORK (PAP). Jak donosi agencja Associated Press, szef delegacji Kambodży na sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, premier Sihanouk, oświadczył po przyjeździe do Nowego Jorku, iż jego zdaniem Chińska Republika Ludowa powinna być przyjęta w poczet członków ONZ.

## Próba zamachu stanu w Wenezueli



Na zdjęciu: Przechodząca uciekają przed kulami padającymi w pobliżu pałacu prezydenckiego.

Fot — CAF

## Światowy rekord „Zwizdy-6”

MOSKWA (PAP). — Podczas zawodów samochodowych na szosie mińskiej nowy radziecki samochód wyścigowy „Zwizda-6” z silnikiem o pojemności 250 cm osiągnął przeciętną szybkość 182,8 km na godzinę. Przewyższył on o 13 km rekord światowy ustanowiony przez Włocha Lurani dla maszyn tej kategorii. Materiały dotyczące rekordu „Zwizdy” przekazane zostały celem zatwierdzenia do międzynarodowej federacji automobilowej. Samochód sportowy „Zwizda”

ma tylko 1 metr szerokości i 76 cm wysokości. Jego długość wynosi 4 i pół metra. W maszynę mogą być wbudowane silniki 3-rodzajów o pojemności — 250, 350 i 500 cm (sześciennych). Prowadzone są prace w celu dalszego udoskonalenia tego samochodu.

## Pociąg wpadł do rzeki — zginęło kilkadziesiąt osób

NOWY JORK (PAP). Agencje zachodnie podają szczegóły niezrozumiałej i tragicznej katastrofy, jaka wydarzyła się nad Zatoką Newark w pobliżu Nowego Jorku. Pociąg wiozący pasażerów powracających z weekendu w małej miejscowości kuracyjnej Bay-Head do Nowego Jorku wjechał na most ruchomy łączący brzozi Zatokę Newark w chwili, gdy most ten był otwarty. Maszynista zorientował się w ostatniej chwili w sytuacji, nie mógł jednak zahamować na czas pociągu. Lokomotywa runęła do wody ciągnąc za sobą pierwsze dwa wagony, które snęły w falach rzeki. Trzeci wagon zawiązał między niebem a wodą. Pozostałe dwa wagony zostały na moście.

## Komentarze i opinie Dwie barwy czasu

Napięcie w rejonie Tajwanu stworzyło groźną sytuację dla pokoju światowego. Paradoksalna sytuacja: pytanie, czy nie dojdzie do konfliktu światowego, staje przed nami właśnie w okresie ożywionych rokowań między Wschodem i Zachodem?

W Nowym Jorku rozpoczęły się obrady XIII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która rozpatrzy ma węzłowe problemy międzynarodowe; w Warszawie toczą się rokowania między ambasadorami Chin i USA; 31 października rozpocząć się mają w Genewie rozmowy trzech wielkich mocarstw w sprawie zakazu doświadczeń z bronią atomową; 10 listopada, również w Genewie, mają się rozpocząć obrady ekspertów, poświęcone metodom zapobieżenia niespodziewanemu atakowi.

Nowy Jork, Warszawa, Genewa, a jednocześnie — Tajwan. Pokój światowy nie po raz pierwszy zostaje zagrożony w warunkach, kiedy postępy rokowań międzynarodowych nastroją do optymizmu: wojska amerykańskie lądowały w Libanie właśnie w okresie, kiedy ekspedycja Wschodu i Zachodu obradowała w Genewie nad możliwością wykrywania doświadczeń eksplozji nuklearnych.

Pierwszy, najprostszy wniosek, jaki nasuwa to zestawienie brzmi: rokowania międzynarodowe torują sobie drogę niezależnie od wszelkich przeszkód, jakie powstają w różnych częściach świata. Nie o to jednak tylko idzie. Kontrastowość obecnej sytuacji międzynarodowej nasuwa myśl, że nigdy jeszcze nie byliśmy świadkami tak ostrego starcia się dwóch przeciwstawnych koncepcji politycznych.

Udział USA w rokowaniach ze Wschodem i obec-

ność okrętów amerykańskich w pobliżu kontynentu chińskiego trudno uznać za przejaw tej samej postawy politycznej. Pierwsza z nich liczy się z istniejącą w świecie równowagą sił, równowagą, która zdaniem wielu poważnych polityków i publicystów amerykańskich już w latach 1960-64 przestanie istnieć, gdyż ZSRR w sposób przytłaczający wypierze USA w dziedzinie rakiet zaopiecznych i obronnych; druga jest wynikiem koncepcji, które rozdzieliły się w okresie, kiedy USA zrzucały bombę atomową na Hiroszimę i były jedynym posiadaczem tej broni.

Amerykański senator Kennedy wyraził ostatnio opinię, że USA znalazły się w obliczu konieczności tak radykalnej rewizji swej polityki, przed jaką stanęli Anglicy po utracie Calais, stanowiącego symbol brytyjskiej supremacji w Europie. Rewizji, która uczyniłaby z USA mocarstwo, „rzeczywiście pracujące dla sprawy prawdziwego pokoju, prawdziwej redukcji zbrojeń, odprężenia, ograniczenia strachu państw”. Do póki rewizja ta nie nastąpi, czas, w którym żyjemy, będzie miał dwie barwy. I będzie stawał przed nami pytanie:

Czyżby konflikt światowy miał wybuchnąć w warunkach niestowarzyszonej dotąd intensywności rokowań między Wschodem i Zachodem? Czy też na odwrót: rokowania przekreślą konflikt? WZ

## Wyniki VII etapu Wyścigu Dookoła Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sko 12 min. po swyślecy, tracąc tym samym złotą koszulkę przodownika wyścigu. Nowym liderem został Fornalczyk, który wyprzedza zaledwie o 1 sek. Belg Everaerts. Tak więc walka jest nadal zacięta, a wyścig wciąż nie ma zdecydowanego faworyta.

## KROLAK WYGRYWA VII ETAP TOUR DE POLOGNE

1) Krolak	4:40.12
2) Chłtjeja	4:40.12
3) S. Gazda	4:40.12
4) E. Everaerts (Belgia)	"
5) Czysrajewski	"
6) Fornalczyk	"
7) K. Gazda	"
8) Pruski	"
9) Głowaty	"
10) Stolper (NRD)	"
11) Kaczmarczyk	"
12) Inthaler (Austria)	"
13) Paradowski	4:44.14
14) Grunzing (NRD)	"
15) Łasak	"

## WYNIKI TOUR PO VII ETAPACH

1. Fornalczyk	35:39,27
2. Everaerts	35:39,28
3. Kaczmarczyk	35:40,57
4. E. Gazda	35:42,26
5. Głowaty	35:45,35
6. Krolak	35:45,37
7. Łasak	35:45,54
8. Goossens (Belgia)	35:45,57
9. Levacic (Jugosławia)	35:48,20
10. Plechaczek	35:48,50
11. Brunzig (NRD)	35:48,51
12. K. Gazda	35:51,53
13. Vanderbroeck (Belgia)	35:52,29
14. Więkowski	35:52,32
15. Stolper (NRD)	35:54,14
16. Trochanowski	35:55,11
17. Pruski	35:55,37
18. Goldermans (Holandia)	35:55,56
19. Osiek	35:57,13
20. Jarzębski	35:57,48

Na trasie wtorkowego etapu wycofał się m. in. Chwiedan, Ulk i Trusochowicz. Na starcie nie stanął natomiast Geszka.

## Polscy naukowcy pragną prowadzić badania na Antarktydzie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

na deklarację na posiedzeniu Komitetu Antarktycznego, które odbyło się niedawno w Moskwie po zakończeniu konferencji Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Do Komitetu Antarktycznego nasz kraj nie należy — składa się on bowiem tylko z przedstawicieli tych krajów, które prowadzą badania naukowe na Antarktydzie (krajów tych jest ogółem 12). Zgłoszona przez naszego przedstawiciela deklaracja mówiła o tym, że w Polsce rozważane są obecnie techniczne możliwości zorganizowania ekspedycji naukowej na Antarktydę.

Jednakże Polska zorganizowała ogółem kilka ekspedycji naukowych w rejonach polarnych, włączając w to ostatnią ekspedycję w latach 1957 — 1958 na Spitsbergen.

Oto są powody, dla których Polska interesuje się ekspedycją naukową na Antarktydzie. Prof. Manczarski jednocześnie oświadczył na posiedzeniu Komitetu Antarktycznego, że uczeni nasi nie mogą jeszcze sprecyzować szczegółowego programu naukowego badań

na Antarktydzie. Deklaracja ma na celu — jak oznajmił w Moskwie przedstawiciel nauki polskiej — przedstawienie naszych intencji w tym zakresie.

W odpowiedzi na deklarację polską przewodniczący Komitetu Antarktycznego, uczone francuski prof. Laclavere oświadczył, że Komitet oczekuje w ciągu najbliższych kilku miesięcy sprecyzowania przez naukowców polskich ich programu antarktycznego.

W chwili obecnej — jak zastrzegł się prof. Manczarski — nie jest on jeszcze w stanie udzielić bliższych informacji na ten temat.

## Oficjalne dane „Koniczynki”:

- „Piątka” — 69.624 zł ● „Czwórki” — po 543 zł ● „Trójki” — po 26 zł

Jak nas informuje dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej, komisja sprawdzająca kupony jakie wypłynęły do 69 ratu gry potwierdziła tylko 1 kupon z 4 trafieniami, 64 kupony z 3 trafieniami i 1298 kuponów z 2 trafieniami.

Szczęśliwy posiadacz kuponu nr 12497 zlożonego w punkcie 38 w Rymanowie, na który padła główna wygrana otrzymała więc 69.624 zł, posiadacze „czwórek” po 543 zł, a posiadacze „trójek” po 26 zł.



Po co stale bawić się lalkami... na zmianę można zorganizować konkurs piękności, jak to zrobili te dziewczynki. Można mieć co prawda zastrzeżenia co do ortografii członków jury, ale chyba nie do trafności ich decyzji.

FOT — CAF

### W jednym z najmłodszych miast kraju urzęduje najmłodszy prezes najmłodszego aeroklubu

Aeroklub w Stalowej Woli — najmłodszy w Polsce — obchodzi w tych dniach pierwszą rocznicę swego istnienia. Według oceny Aeroklubu PRL, jest on jednym z najaktywniejszych klubów regionalnych w kraju. Obecnie, w związku ze Świętem Lotnictwa, pilotów jego przygotowali aż 9 pokazów, z tego 6 — we wsiach.

zycielem i prezesem — Władysławem Kóćeczko na czele. Tak, że najmłodszy aeroklub, działający w jednym z najmłodszych miast, ma również najmłodszego wiekiem w kraju prezesa. (PAP)

Aeroklub zrzesza w tej chwili 8 pilotów samolotowych, 20 spadochroniarzy (w tym 7 wyszkolonych już w Stalowej Woli) oraz 5 spadochroniarzy. Plan na rok bież. przewiduje wyszkolenie dalszych 4 pilotów, 15 spadochroniarzy i 40 spadochroniarzy. Klub dysponuje obecnie już 13 samolotami i szybowcami.

### Ubezpieczenia młodzieży szkolnej

Państwowy Zakład Ubezpieczeń prowadzi ubezpieczenie młodzieży szkolnej od następstw nieszczęśliwych wypadków. Ubezpieczenie młodzieży PZU śpieszy z pomocą w razie nieszczęśliwego wypadku, który może spotkać dziecko w domu, w drodze do szkoły i w szkole. Składka wynosząca 10 zł rocznie, zapewnia poważne świadczenia w razie wydarzenia się nieszczęśliwego wypadku, który pociągnął za sobą konieczność leczenia, trwałe lub czasowe kalectwo, bądź śmierć. Dlatego też rodzice z początkiem roku szkolnego, tj. już w pierwszych dniach września powinni sprawdzić, czy dziecko jest ubezpieczone w PZU. O każdym nieszczęśliwym wypadku, który wydarzył się dziecku, należy zawiadomić kierownictwo szkoły.

Swoje osiągnięcia zawdzięcza on przede wszystkim ścisłemu powiązaniu z miejscowymi zakładami pracy, szkołami i harcerstwem. Tak np. w hucie Stalowa Wola działa 16 kół sympatyków lotnictwa, które zrzeszają około 400 osób. Zakłady pracy przychodzą również z pomocą finansową. Przy podziale funduszu zakładowego zaręba huty przeznaczają na potrzeby Aeroklubu 130 tys. zł, a zaręba elektrowni — 20 tys. zł.

Do spopularyzowania lotnictwa w Stalowej Woli i okolicach, przyczynił się bardzo społeczny aktyw Aeroklubu z jego młodym zain-

Na odbytej w KW PZPR naradzie aktyw gospodarczy jeden z dyskusyjantów stwierdził, że przygotowania do II konferencji samorządu robotniczego, jak też same konferencje przebiegają sprawnie w zakładach, gdzie uchwały I KSR zostały wykonane lub są realizowane systematycznie i rzetelnie przez całą załogę.

I nie ma w tych słowach przesady. Odpowiednik takiej właśnie sytuacji znaleźć można w wielu zakładach pracy.

W Zakładach Metalowych w Dębnie, dyskusja wokół projektu uchwały II KSR, jaka rozgorzała na wydziałowych naradach roboczych była niewątpliwie próbą oceny realizacji uchwały I KSR, udanym startem do II konferencji samorządu. Uchwały I konferencji kładły główny nacisk na gospodarkę materiałową i narzędziową. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu wyeliminowano też palące błędy w technologii produkcji, usprawniono kontrolę ścisłego limitowania materiałów i rozliczania się z nich.

Dobre rozstawienie kadr w produkcji, zwrócenie bacznej uwagi, aby na każdym stanowisku roboczym znalazł się właściwy człowiek, dało w efekcie wzrost wydajności pracy o około 30 proc. Wzrosły też zarobki bezpośrednio produkcyjnych, średnio o około 150 zł w porównaniu do analogicznego okresu z ub. roku.

Tak więc klimat dla drugiej konferencji samorządu robotniczego był w Zakładach Metalowych Dębna szczególnie sprzyjający. Nic więc dziwnego, że dyskusja na II KSR była bardzo rzeczowa i wszechstronnie ujmowała podstawowe zagadnienia. Jest to rezultat umiętnego oddziaływania kierownictwa zakładu i organizacji partyjnej na załogę i zainteresowanie jej całokształtem gospodarki zakładu, a nie tylko sprawami podzielną częśći funduszu zakładowego, jak to nieraz miało miejsce gdzie indziej. Szczęśliwie udało się, że podstawowe zagadnienia ujęte w uchwałach II KSR Zakładów w Dębnie, a więc sprawy postępu technicznego, wydajności pracy i szereg innych — zostaną w maksymalnym stopniu wykonane.

### DOSWIADCZENIA NIE POSZLY W LAS

Doswiadczenia z I KSR — dobre czy złe — nauczyły wiele nasz aktyw robotniczy. Dają zresztą temu wyraz dyskusje przedkonferencyjne w WSK Rzeszów, WSK Dębica, wśród naszych nauczycieli i in. Rzecz zasadnicza — dyskusje nie toczą się już wyłącznie wśród aktywów (jak to często miało miejsce poprzednio i poważnie zawężyło

treść konferencji), ale obejmują swym zasięgiem niemal całe załogi. Z drugiej strony narady i dysputy przed II KSR sygnalizują, że zbyt słabo realizowane są w ostatnich miesiącach postulaty dotyczące właściwej polityki kadrowej i należałoby co rychlej zlikwidować zaniedbania w tym zakresie. Rzecz przecież w tym, że nie wystarczy zwoinić określonej limitem ilość nieprzydatnych dla zakładów pracowników, ale pozostałych

rencyj. Po konferencji zaś nie powinno być wydziału, oddziału czy grupy, na której nie omawiano by treści uchwał, sposobu ich realizacji. Uwagi i wnioski, jakie zgłoszą wtedy ludzie, będą miały na pewno nie małe znaczenie.

Pamiętać także należy o systematycznym przeprowadzeniu analizy stanu wykonania uchwał KSR. Mogą to być oceny miesięczne, kwartalne — rzecz w tym, by przeprowadzać je systematycznie, a nie

Gdzienlegdzie bywa i tak, że dyskusje przed konferencjami samorządu robotniczego skierowuje się na sprawy o małym znaczeniu, drugorzędne lub też szuka się różnych argumentów do zaniżenia planów produkcyjnych — tej najłatwiejszej, ale nieuczciwej drogi, zwiększania funduszu zakładowego — w przyszłości na pewno odbijającej się rykoszetem na stabilności ekonomiki przedsiębiorstwa czy fabryki. W żadnym więc wypadku nie może być tolerancją dla propagatorów takich „rozwiązań” w planach produkcyjnych.

Nie można też obojętnie przechodzić obok innych spraw. Np. w pewnym zakładzie pracy jeden z członków KZ w rozmowie ze związkowcami twierdził, że zarówno przygotowania do II KSR jak też sama konferencja to wyłącznie „nasze, partyjne sprawy”. I wcale nie wyraził chęci współdziałania ze związkowcami w rozwijaniu dyskusji przedkonferencyjnej.

Dlaczego przytaczam ten przykład? Choć jest to wypadek sporadyczny, rzutuje on na atmosferę przed konferencją. Wszelkie nieporozumienia, które przeszkadzają w zespoleniu wysiłków POP, dyrekcji, Rady Robotniczej i Rady Zakładowej, muszą być do końca wyjaśnione przez organizację partyjną, rady robotnicze. Wymaga tego dobro II KSR.

STEFAN GOGOLEWSKI

## Zanim zostaną sprecyzowane uchwały II KSR

pracowników rozstawić tak, by każdy z nich znalazł się na stanowisku odpowiadającym jego przygotowaniu zawodowemu i możliwościom.

Problematyka dyskusji przed II KSR jest bardzo bogata. Należy jednak bacznie śledzić, by w dyskusjach „nie rozpięły się” zasadnicze problemy.

Każdy zakład ma swoją specyfikę i według niej ustala swą problematykę, która powinna być szczególnie obszernie omówiona, by sprecyzować uchwały II KSR. Przede wszystkim należałoby zwrócić baczniejszą uwagę na te zagadnienia związane z uchwałami XI Plenum KC, które nie znalazły jeszcze pełnego odbicia w działalności naszych zakładów. Powrócić do zagadnień objętych uchwałą Rady Ministrów w sprawie regulacji zatrudnienia, wykresponować problemy, od których zależy będzie wykonanie rocznego planu produkcji. Godne miejsce w każdej uchwale winny również znaleźć sprawy budownictwa mieszkaniowego — indywidualnego, spółdzielczego i przyzakładowego.

Kolejne zagadnienie — to polityczno-propagandowy aspekt konferencji samorządu robotniczego, nie zawsze doceniany podczas II KSR. Wygrać go powinna każda organizacja partyjna i każda rada robotnicza. W jaki sposób? Dobrze byłoby, gdyby np. konferencje samorządu robotniczego poprzedziły narady aktywów partyjno-gospodarczych z udziałem kierownictwa zakładów, dyrektorów terenowych oddziałów NBP, na których pomyślano by wspólnie nad najskuteczniejszymi formami zainteresowania załogi zasadniczą problematyką zakładu, mającą stanowić istotę konfe-

od przypadku do przypadku. Z wynikami analizy trzeba też zapoznawać załogę, dyskutować z nią o poszczególnych problemach, wysłuchiwać jej opinii.

### „ŚLIZGAWKA” PO POWIERZCHNI ZAGADNIEN — RYKOSZETEM

Na II konferencji samorządu robotniczego w Stalowej Woli dyskusjanci stwierdzili m. in., iż wbrew uprzednim zaleceniom, kierownictwo zakładu nie wzmocniło biura konstrukcyjnego kilkunastoma dodatkowymi pracownikami, by usprawnić pracę tej komórki. Dyrekcja zaniechała ten postulat II KSR i obowiązkiem drugiej konferencji samorządu robotniczego było definitywne załatwienie tej sprawy.

Niestety. Na II konferencji tylko marginesowo wspomniano o tym. Nie przypadkowo zresztą tak się stało. Cały szereg innych, ważnych spraw Huty nie znalazł się na porządku obrad II konferencji. A przecież na KSR nie może mieć miejsca żadna „ślizgawka” po powierzchni zagadnień; tu nie może być mowy o odfajkowaniu jeszcze jednej sprawy. Aranżowanie konferencji „na chybiłaka”, bez selekcji i analizy problemów niepokoi szczególnie w niektórych mniejszych zakładach przemysłowych. Szkody, jakie niesie w efekcie tego wygodnictwo — szkody moralne i materialne — mogą być bardzo duże.

### O sprawne ściąganie alimentów

- MO BĘDZIE USTALAZA MIEJSCE POBYTU NIEMIEC UCHWYTYNYCH OJCÓW
- USPRAWNIENIE EGZEKUCJI MIENIA PRZEZ KOMUNIKI
- MNIEJ LIBERALIZMU SAJÓW

(AR). Jak się dowiadujemy, w Generalnej Prokuraturze odbyła się ostatnio konferencja poświęcona omówieniu środków zmierzających do skutecznego ściągania alimentów. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Komendy Głównej MO, CRZZ i Zarządu Głównego Ligii Kobiet.

Generalna Prokuratura przedstawiła na konferencji wyniki analizy spraw o alimenty prowadzonych w III kwartale 1957 r. I tak np. w województwie warszawskim na 119 spraw tego rodzaju w 51 wypadkach okres dochodzenia trwał około 2 tygodni, w pozostałych wypadkach w większości do 1 miesiąca. Przeciętny czas postępowania sądowego do wydania wyroku trwał około 3 miesięcy. Większość wyroków skazujących — to areszt od 1 miesiąca do 1 roku, przeważnie z zawieszeniem. Wynika to z faktu, że sądy nie chcą karać więźniem, aby tym samym nie zamykać możliwości utrzymywania rodziny przez winnego.

Z analizy dokonanej przez Generalną Prokuraturę wynika, że większość uchylających się od płacenia alimentów, to mężczyźni powyżej 30 lat (w tym duży procent nałogowych alkoholików). Poza tym 25 proc. skazanych, to ludzie, którzy nie po raz pierwszy skazywani są za złośliwe uchylanie się od płacenia alimentów.

Abym usprawnić ściąganie alimentów, zobowiązano miesiąc od ustanowienia aktualnego adresu ściągania. Wprowadzono także w życie zasadę, że egzekucji mienia dokonuje komornik z miejsca zamieszkania winnego. W czasie konferencji dyskusjanci wskazywali na konieczność zrealizowania dawnego projektu, postulującego wpisywanie dzieci do dowodów osobistych ojców oraz żądał kierownictwa więzniów odbywających karę za uchylanie się od płacenia alimentów do pracy. Umożliwiłoby to sądom stosowanie ostrzejszych kar, gdyż zarobki uzyskane w więzieniu byłyby przekazywane na utrzymanie dzieci.

### „Las” również przygotowuje się do sezonu towieckiego

(Inf. wł.). Nie tylko myśliwi przygotowują się do sezonu łowieckiego. Przygotowania do przyjęcia całości odstrzelonej w czasie polowań zwierzyzny leśnej czyni również przedsiębiorstwo „Las”. Zabezpieczone w stanie mroźnym zwierzęta zostaną wyeksportowane w większości do Francji i NRF. „Las” będzie również eksportował żywe zające. (r)

### Na marginesie Krajowych Targów Jesiennych

## Lepszy „pan” — lepszy „kram”

(Korespondencja własna z Poznania)

Wielkim jarmarkiem nazwał ktoś pierwsze Targi Krajowe, jakie odbyły się w Poznaniu na wiosnę br. I słusznie. Bo choć ich — powieździabym — pionierskie znaczenie dla dalszego rozwoju wzajemnych stosunków między wytwórcami a handlem nie budziło wątpliwości, choć przyniosło spore efekty ekonomiczne, to jednak było w nich sporo handlowej i organizacyjnej amatorszczyzny. Był to duży, ale... jarmark. Obecne Targi Jesienne, to już całkiem coś innego. Obok rozmachu

(przewiduje się, że na Targach zostaną zaofiarowane towary wartości około 5 miliardów złotych), nie można pominąć wielu innych, bardzo istotnych momentów. Szczególnie ważne jest, że na Targach „ujawniły” się szeregi producentów nieznanych dotąd szerszemu ogółowi handlowców. Chodzi szczególnie o spółdzielczość pracy i indywidualnych wytwórców, którzy w kilku branżach zaprezentowali szeroki asortyment produkcji bardzo wysokiej jakości. Jednym z wielu przykładów, są wyso-

kiej klasy magnetofony, zaofiarowane przez spółdzielczość pracy w cenie po 3.200 zł.

\*

Na Targach nie ma śladu fasadowości. Nie ma niczego na wyrost. Wszystko co pokazano, to towar z bieżącej produkcji, w olbrzymiej większości nadwyżkowej, lub taki, który — w wyniku zawartych na Targach transakcji — może być w krótkim czasie dostarczony na rynek w żądanej ilości. Nie ma na Targach tzw. towarów deficytowych, coraz mniej ich zresztą jest w ogóle w naszym kraju. Natomiast większość wystawionych artykułów pokazano w nowoczesnym, nieraz bardzo oryginalnym opakowaniu. Dotyczy to na przykład Centralnego Zarządu Handlu Spożywczego, który zademonstrował nowe wzory paczkowanych towarów oraz same maszyny do paczkowania i szeregi automatycznych urządzeń w wysokim stopniu racjonalizujących pracę handlu. Bardzo efektowne opakowania zademonstrował także przemysł cukierniczy, a przede wszystkim przodujące w tej branży Zakłady im. 22 Lipca. Oto dowody, że zarówno w przemyśle, jak i w handlu coraz bardziej przyjmuje się rozumienie, że dziś nie wystarczy już rzucenie na rynek towarów dużej ilości i lepszej jakości, że ważne staje się estetyczne opakowanie wyrobów. Wobec zwiększającej się ilości towarów na rynku, klient zaczyna „grymasić”, stawia wyższe wymagania, do których musi dostosować się przemysł i handel.

Targi Jesienne zapowiadają, że takie postulaty znajdują już i będą coraz szerzej znajdować szerokie zrozumienie. W tej dziedzinie wzajemne stosunki między handlem i przemyśle układają się coraz lepiej. Charakterystycznym



Międzynarodowy pokaz mody z udziałem ekip ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, NRD, Węgier i Polski. Na zdjęciu: (z lewej) model czechosłowacki (z prawej) model ZSRR. CAF — fot. Rosiak

przejawem przemian, jakie zaszły i nadal zachodzą w stosunkach między tymi podstawowymi w obrocie towarowym ogniwami, są wywieszone w wielu pawilonach i stoiskach targowych skrzynki do odpowiedzi na ankietę: „postulaty pod adresem przemysłu”. Dla autorów najlepszych odpowiedzi organizatorzy ufundowali cenne premie. Przygotowano również wszystko do sprawnego zawierania transakcji, w których pierwszą zainicjowano w ciągu godziny po otwarciu Targów.

Minister Lesz życzy uczestnikom jesiennego spotkania handlu i przemysłu potrojenia

obrotów w stosunku do Targów Wiosennych i osiągnięcia sumy 3 miliardów zł. Wydaje się, że jest to prognoza zbyt ostrożna. Zawsza słyhać bowiem opinie, że obroty na Targach wysoko przekroczą to, czego dziś się oczekuje. W każdym razie nie ulega kwestii, że Targi Jesienne potwierdzą w całej rozciągłości słuszność organizowania o pewien czas bezpośrednich kontaktów producentów z pośrednikami w obrocie towarowym. Jest to dużej mierze zasługa Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, które jak ten przysłowiowy „pan” coraz lepiej urządza nasz rynkowy „kram”. B. R.



Na zdjęciu: Stoisko Państwowego Przemysłu Skórzanego. CAF — fot. Kondracki

Na tematy dnia

# Rodzice wobec szkoły

**K**omitety rodzicielskie — to ważny element postępowego systemu szkolnego, zakładającego wpływ rodziców, tj. społeczeństwa, na treść, styl i metody nauczania oraz wychowania młodego pokolenia. Szkoła w krajach socjalistycznych przywiązuje szczególną wagę do problemu rodzicielskiej aktywności.

Regulamin Ministerstwa Oświaty, ustalający zakres obowiązków komitetów rodzicielskich, wychodzi z tego właśnie założenia wysuwając na plan pierwszy niesienie pomocy szkole w rozwiązywaniu trudności wychowawczych, a zwłaszcza tych, których przyczyną tkwią w warunkach domowych ucznia. Chodzi tu więc o wpływ na rodziców, aby w dostatecznej mierze troszczyli się o stworzenie dziecku jak najlepszych warunków nauki — umożliwili mu regularne uczęszczanie na lekcje, zapewnili własny kąpielnię, nie lekceważyli jego obowiązków szkolnych. Chodzi także o zapewnienie wszechstronnej pomocy tym dzieciom zwłaszcza, które wychowują się w niepożądanym atmosferze moralnej, mogącej wywrzeć ujemne skutki na ich postępowanie.

Ostatnio, w celu jeszcze większego zbliżenia rodziców do problematyki wychowawczej szkoły, wysuwa się postulat udziału przedstawicieli komitetów rodzicielskich w posiedzeniach rad pedagogicznych poświęconych tym zagadnieniom.

Drugim niemniej ważnym zadaniem, dotychczas realizowanym tylko w minimalnym stopniu, jest troska komitetów rodzicielskich o to, aby wszystkie dzieci zamieszkałe w danej okolicy wypełniały obowiązek szkolny. I tu regulamin upoważnia niejako komitety do wywierania bezpośredniego wpływu na rodziców odpowiedzialnych za systematyczną naukę dziecka, a nie wywiązujących się z tego obowiązku. Wśród innych wymienia także potrzebę organizowania dowożenia dzieci mieszkających zbyt daleko od szkoły.

I wreszcie trzecie z podstawowych zadań komitetów rodzicielskich — to niesienie pomocy szkole w zaspokajaniu jej potrzeb materialnych, w szczególności w przeprowadzaniu remontów i zaopatrywaniu w pomoce naukowe oraz w utrzymaniu na należytym poziomie warunków higieniczno-sanitarnych izb lekcyjnych. To zadanie znajduje też najwięcej zrozumienia ze strony rodziców.

Ten rejestr zadań stojących przed komitetami rodzicielskimi nie wyczerpuje, oczywiście, wszystkich możliwych form pomocy szkole. Wiadomo, że w wielu szkołach rodzice z dużym powodzeniem prowadzą akcję dożywiania dzieci oraz odnoszą coraz większe sukcesy w organizowaniu akcji letniej. Wydaje się, że w większym niż dotąd stopniu powinny one zająć się także szerzeniem wiedzy pedagogicznej wśród rodziców oraz inicjować dyskusje na tematy związane z wychowaniem dziecka w rodzinie. Tym bardziej, że jak dowodzi praktyka, wśród części rodziców panuje jeszcze błędny pogląd na rolę komitetów rodzicielskich w życiu szkoły.

Rodzice ci uważają bowiem, że w skład komitetów rodzicielskich powinni wchodzić przede wszystkim ludzie „odważni” i wygadani, którzy potrafią bronić interesów dziecka wobec szkoły. Pomoc nauczycielowi w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów wychowawczych, w ich pojęciu, schodzi na plan dalszy, staje się sprawą mniej ważną, drugoplanową.

Złe jest, gdy rodzice próbują tworzyć sztuczną linię podziału między szkołą a domem. Zadania wychowawcze są bowiem wspólne. Zarówno rodzice jak i szkoła mają ten sam cel — wychowanie dziecka na wartościowego człowieka. Aby ten cel osiągnąć, muszą ze sobą współpracować, wzajemnie sobie pomagać. I właśnie ta wzajemna pomoc jest istotnym powołaniem komitetów rodzicielskich, jako reprezentantów rodzicielskiej opinii na terenie szkoły.

Oczywiście, nie znaczy to wcale, że zawsze istnieje lub istnieć musi idealna harmonia między nauczycielem a rodzicami, że nigdy nie dochodzi do różnicy zdań. Zdarzają się wypadki nieporozumień, zwłaszcza na tle wyników nauki dziecka — sprawy budzącej częstokroć dość rozbieżne reakcje i opinie. Są to sprzeczności, czasem wywołujące przykre zadrażnienia, ale sprzeczności, których przy wzajemnym zrozumieniu można by uniknąć.

W połowie września rozpoczną się wybory nowych komitetów rodzicielskich. Dobrze byłoby, aby rodzicom wybierającym swoje przedstawicielstwo na terenie szkoły towarzyszyło przekonanie o doniosłości tego wydarzenia. Gdyby uświadomili sobie w pełni, że do komitetów rodzicielskich powinni wejść ludzie na miarę czekających ich zadań — a więc w pierwszym rzędzie ci rodzice, którzy dostrzegają złożoność problematyki wychowawczej w szkole, którzy wykazują rzeczywistą troskę o to, aby wszystkie dzieci miały jak najlepsze warunki nauki w szkole i w domu, których poziom umysłowy i moralny dają gwarancję, iż rzeczywiście przysłużą się szkole w pokonaniu codziennych kłopotów, związanych z nauczaniem i wychowaniem młodzieży.

H. WAWRZYŃIAK

## Kosze wykonane w Łętowni cieszą się popylem za granicą

(Inf. wł.). Zaledwie w 50 proc. zaspokajamy zamówienia zagranicy na kosze do owoców. Moglibyśmy wprowadzić wysyłać miliony różnych koszy jakie produkuje się w Polsce, ale odbiorcom chodzi o kosze specjalne, które wyrabia się ręcznie z łuby sosnowej i tylko w jednym zakładzie chałupniczym w Polsce — Łętowni k/Leżajska. Kosze te są bardzo cenione w Szwecji i Szwajcarii. Oto np. Rzeszowski Przedsiębiorstwo Leśnej Produkcji Niedrzwanej „Las” wyeksportowało w br. koszy na owoce wartości — 5 mln zł. Niezależnie od tego „Las” uzyskał 3 mln złotych za eksport koszy wraz z owocami. Warto też dodać, że



„Wszystko pomyliło, że ludzie pochodzą od nas”

## Kto i w jakiej wysokości płaci świadczenia za lokale mieszkalne

(AR) Ministerstwo Gospodarki Komunalnej wyjaśnia w wydanym ostatnio okólniku zasady opłacania kosztów eksploatacji lokali mieszkalnych. Koszty te, na które składają się wydatki na administrację domów mieszkalnych, na utrzymanie czystości, opłacenie dozorców, utrzymanie urządzeń wodociągowych, sieleń itp., mogą być opłacane przez lokatorów w formie ryczałtowej lub też na podstawie comiesięcznych rozliczeń. Są to więc praktycznie rzecz biorąc, opłacane dotąd przez najemców tzw. świadczenia. Jednakże w związku ze zmianą wymiaru czynszów w stosunku do niektórych najemców zmieniają się również zasady płacenia przez nich za świadczenia.

Lokatorzy płaćcy czynsz w podwyższonym wymiarze (3 do 6 zł za m kw) nie opłacają kosztów eksploatacji w związku z tym, iż uszczuplony przez nich czynsz już te koszty pokrywa. Dotyczy to również najemców na Ziemach Zachodnich, którym, zgodnie z nowymi przepisami, przysługują ulgi od podwyższonego wymiaru czynszu. Najemcy płaćcy czynsz w wysokości 50 proc. podwyższonego stawek (przede wszystkim rzeźmieńnicy) mają tytułem kosztów eksploatacji, uszczuplając różnicę między kwotą odpowiadającą ich pełnemu udziałowi w tych kosztach, a kwotą stanowiącą 15 proc. sumy opłacanej przez nich jako czynsz za zajmowany lokal.

Najemcy, którzy opłacają czynsz w dawnym, niepodwyższonym wymiarze opłacają koszty eksploatacji w wysokości określonej przez administrację budynku lub jako ryczałt miesięczny. Jeśli lokatorzy ci płaćcy czynsz podwyższony za powierzoną ponadnormatywną, za te powierzoną kosztów eksploatacji nie ponoszą.



**O**d roku istnieją, lecz nikt nie miał prawa o nich wiedzieć. Obowiązuwała ścisła konspiracja, trwałoby wielkie szkolenie... Dopiero 15 lipca br. „ujawnili się”, gdy ubrani w czerwone berety, pokazali się po raz pierwszy na dekadzie wojskowej w Łodzi. Dzisiaj już jest publiczną tajemnicą, że w Krakowie stacjonuje jednostka skoczków spadochronowych — polscy komandosi. Co więcej wieść głosi, że niejedna krakowianka tym dzielnym chłopcom oddała swoje serce. Kraków pokochał swoich „muchomorów”.

„Zaczęło się rok temu. We wszystkich WKR zapytywano młodych, dobrze zbudowanych chłopców, czy nie chcieliby ochotniczo wstąpić do nowoorganizowanych oddziałów spadochronowych. Prawdę mówiąc, niewielu z nich rozumiało, jaki to jest rodzaj broni. Tłumaczono... Zgłosiło się wielu. Każdy z ochotników miał ukończoną szkołę średnią. Ale komandos musi odznaczać się doskonałym zdrowiem i dużą sprawnością fizyczną.

Wielu odpadło. Komisje lekarskie były nieublagane..

Dzisiaj, po roku szkolenia, wiadomo już, że skoczek spadochronowy to wszechstronnie wyszkolony żołnierz. Potrafi prowadzić pojazd mechaniczny, obsługiwać stację nadawczo - odbiorczą, strzelać z dział własnych i wroga, jeździć konno, zna chwyt dzudo, posługuje się bronią automatyczną i... nożem, jest skoczkiem spadochronowym, umie walczyć nawet w rejonach skażonych wybuchem bomby atomowej.

Szeregownicy eliti i oficerowie — komandosi dumni są z tego, że służą w najnowocześniejszej dawniej u nas nie znanej formacji. Toteż nic więc dziwnego, że trudne ćwiczenia takie jak np. forsowanie nie przeszkadza im, zachowanie konspiracji na tyłach wroga, odparcie niespodziewanego ataku, walka wręcz i dywersja — wykonywują chętnie i ochoczo.

Przypatrzmy się ich służbie wojskowej i szkoleniu.



W oczekiwaniu na start — na twarzach powaga i poczucie odpowiedzialności za wykonanie zadania szkoleniowego.

LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI

LISTY DO REDAKCJI — DO REDAKCJI

### JAK SZYBKO MIJA CZAS...

**Biurokracja hydro**  
...stugiwała!  
Jeden łeb odcłóć.  
Sto wyrasta od nowa!

Niejednokrotnie czytałem w naszej prasie o biurokratycznym załatwianiu spraw przez różne instytucje.

Przypuszczam — gdyby głosy krytyczne brane były bardziej pod uwagę z pewnością dałoby się uniknąć wielu istniejących niedorzeczności.

Pozwól sobie przedstawić jeden taki kwiatek.

W kwietniu br. złożyłem do Sądu w Ostrowcu, Świętokrzyskim w imieniu swej żony wniosek o uznanie praw do spadku po zmarłej matce. Ponieważ żona pozostała jedyną dynastką sprawą wydawała

się niezmiernie prosta — o czym dowiedziałem się po zasięgnięciu opinii prawnika.

Mimo, że mieszkam z żoną w Stalowej Woli wniosek złożyłem do Sądu w Ostrowcu, gdyż na jego terenie mieści się spadkowa realność. Sąd wniosek zawędrował do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach, gdzie 22 maja odbyła się sprawa, o której nas nie powiadomiono, natomiast postanowiono sprawę przekazać Sądowi Powiatowemu w Nisku, uzasadniając to zamieszkaaniem wnioskodawcy.

Po odejściu się sprawy w Nisku otrzymałem zawiadomienie z Sądu w Rozwadowie, że sprawa odbędzie się w dniu 14. VII. 1988 r. Mielśmy nadzieję, że zostanie ona wreszcie załatwiona. Jakże było nasze zdziwienie, kiedy zamiast załatwienia

sprawy dowiedzieliśmy się, że Sąd w Rozwadowie nie jest prawomocny do rozpatrzenia tej sprawy, a według niego powinien ją rozpatrzyć Sąd w Ostrowcu, do którego zwróciłem się pierwotnie.

Ponieważ Sąd w Ostrowcu skierował sprawę do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach, Sąd w Rozwadowie analogicznie skierował do Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Jaki będzie dalszy przebieg sprawy nie wiem, przypuszczam, że jeśli Sąd w Rzeszowie zajmie podobne stanowisko jak Sąd w Rozwadowie, sprawa znajdzie się w Sądzie Najwyższym w Warszawie.

Czyż tu nie zakrawa na kpinę. Sprawa dotyczy majątku wartości około 30 tysięcy złotych. Podobno można by ją załatwić w ciągu godzin. Ach biurokracjo!

WASZ STAŁY CZYTELNIK

### PRZYKŁADY KTÓRE ZACHĘCAJĄ DO ZWIEDZANIA WOJ. RZESZOWSKIEGO

W czasie urlopowego miesięcznego pobytu w różnych miejscowościach woj. rzeszowskiego spotkałem się z wieloma niecodziennymi obławami ludzkiej pomocy i życzliwości godnej we wszelkim naśladownictwa.

W Rymanowie-Zdroju spotkałem nadzwyczaj uczynnych pracowników poczty. Poza szybkim i sprawnym załatwianiem swoich klientów, zaobserwowałem jak personel

pocztowy kilkakrotnie udzielał letnikom wszelkich informacji dotyczących Zdroju, pokazywał drogę do sanatorium czy domu wypoczynkowego.

W Rymanowie-Zdroju zastrzegam na uznanie kierownika sklepu GS, uprzejma, cierpliwa, szybko obsługująca kupujących.

W Besku pow. sanockiego spotkałem się z nadzwyczajną uprzejmością ze strony miejscowego kierownika szkoły, który udzielił mi bezinteresownej gościnności i noclegu. Nocowałem u kierownika wraz z trójletnim dzieckiem. Wyświadczona przysługę długo zachowam w pamięci.

Na stacji kolejowej w Zagórzku zaobserwowałem piękny gest dwu kolejarzy, którzy dla matek z dziećmi wynieśli krzesła i ławki z domu, aby zdżożone kobiety mogły usiąść ze swoimi pociechami.

Każdy kto odwiedził Kołmańczę, a będzie w Domu Turystycznym PTTK spotyka się tutaj z niezmiernie uprzejmym przyjęciem ze strony kierownika. W miłej atmosferze turysty czują się tutaj „jak u siebie w domu”.

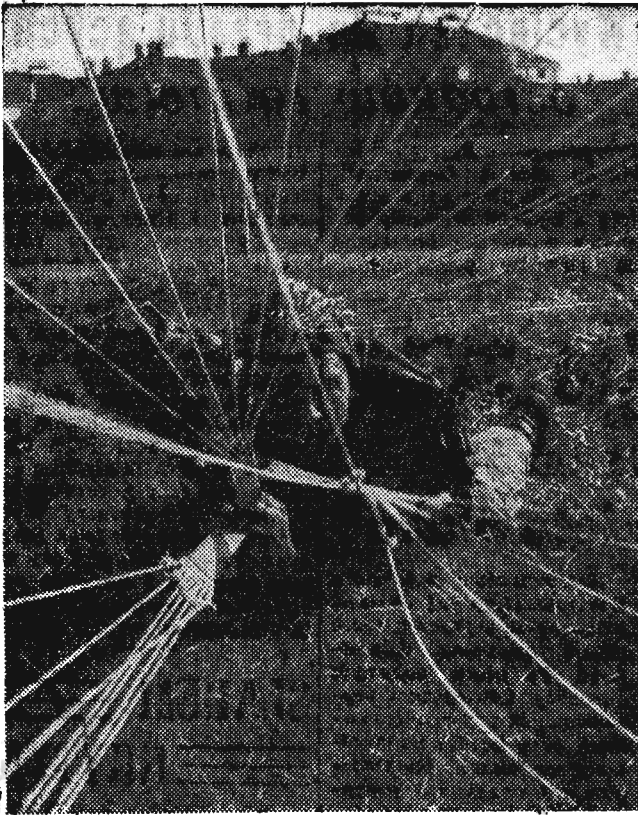
Ze względu na urządzenie, czystość i nadzwyczaj grzeczną obsługę godną jest pochwały Izba dworcowa dla matki i dziecka w Przeworsku.

Przykłady uprzejmości i pomocy dla letników i turystów ze strony wielu ludzi i instytucji w woj. rzeszowskim, zachęca do zwiedzania pięknej ziemi rzeszowskiej.

Kazimierz Machowski  
Zamość

LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI

LISTY DO REDAKCJI — LISTY DO REDAKCJI



Spróbujcie tak przejść po linie o długości kilkudziesięciu metrów...



# Ciekawe TO

## KOSMICZNE ROZRYWKI

Najbliższy kongres amerykańskich psychologów ma się zająć zagadnieniem psychologicznych warunków lotu człowieka w przestrzeni międzyplanetarnej. Ponieważ w czasie takiego lotu człowiek byłby całkowicie odizolowany od normalnego otoczenia, psychologowie uważają, że należałoby mu zapewnić jakies skuteczne „namiatki”, przy czym w grę wchodzi podobno w pierwszym rzędzie napoje wysokokowe i towarzyszywo osób picie odmiennej.

## PRZEWIDUJĄCY MISJONARZE

Po latach sporów, sąd krajowy w Celler (NRF) uznał, że księża-misjonarze z zakładu misyjnego w Hermannsburg mają prawo do

ubezpieczenia się na wypadek bezrobocia. Do tej pory bowiem żaden zakład ubezpieczeń społecznych nie chciał zgodzić się na takie ubezpieczenie, uważając, że zawód misjonarza nie odpowiada określonemu przez niemieckie ustawodawstwo warunkom o pracy najemnej.

## DLA SNOBÓW

Grupa mechaników samochodowych w stanie Ohio (USA) otworzyła dla celów doświadczalnych model samochodu „Surrey” z roku 1903 o mocy 5 KM, kołach z drewnianymi szprychami itp. archaizmami. Tymczasem znalazło się już tylu nabywców tego wozu, że zdecydowano się „Surrey” modelu 1903” puścić na taśmę produkcyjną.

## NAGRODA... POCIESZENIA?

Zwycięzca jednego z konkursów, signore Antonio Sacchi z Wenecji, otrzymał jako nagrodę prawo do jednorocznego bezpłatnego strzyżenia włosów u fryzjera. Pan Sacchio wniósł o zmianę nagrody na inną, bowiem okazało się, że jest łysy.

## ZATARG MIĘDZYKRAJOWY

Między cełnikami zachodnio-berlińskimi a dwoma policjantami z Berlina wschodniego doszło niedawno do sporu o „obszar powietrzny”. Policjanci zajęli miłośnicie pozycje na gałęzi drzewa rosnącego tuż na granicy między wschodnim i zachodnim Berlinem. Pień drzewa znajdował się wyraźnie po stronie wschodniej, natomiast gałąź, którą zajęli policjanci — zdaniem cełników — wyśtawiała o „dobrych parę centymetrów” w stronę sektora zachodniego.

## POJEDYNEK NA GŁOSNIKI

W fabryce tekstylnej w kanadyjskim mieście Lauzon doszło do demonstracji robotników, domagających się podwyżki płac. Gdy jeden z mówców rzucił hasło rozpoczęcia strajku, wówczas odezwały się dwa głosniki. Jeden — umieszczony przy siedzibie dyrekcji — odmawiał robotników od strajku. Drugi — zainstalowany przy siedzibie komitetu związkowego — namawiał do rozpoczęcia strajku. Robotnicy postanowili odczołżyć decyzję do następnego tygodnia, gdyż — jak twierdził — wrzask głosników nie sprzyja rozsądnemu myśleniu.

## 6 pożarów w ciągu 2 dni

(Inf. wł.) Brak dozoru nad dziećmi, nieostrożność obchodzenia się z ogniem, złośliwość oto przypuszczalne przyczyny pożarów jakie wybuchły w dniach 13 i 14 września br. w 6 miejscowościach naszego województwa. Przez zaproszenie ognia, względnie podpalenie przez dzieci spłonęły 2 stodoły ze zbiorami i dach domu mieszkalnego w Zarzeczcu (pow. Jasło) — własność J. Wójcik i J. Chochołek, magazyn WPHS w Krośnie, 2 stodoły i 25 kóp zboża w Woli Rusinowskiej (pow. Kolbuszowa) własność W. Kopia i A. Wójtowicza oraz stóg słomy w Targowiskach własność PGR. Przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem spłonęło poddasze budynku gospodarczego S. Łozińskiego z Dachnowa. Osobom dorosłym przypisuje się podpalenie stajni i stodoły Karoliny Figiel w Zagórzcu. Wg prowizorycznych obliczeń straty spowodowane przez pożary w ciągu tych 2 dni szacuje się na około 200 tysięcy złotych.

## Chciał zarobić na przecenie butów

(Inf. wł.) W trakcie dokonywanej ostatnio obniżki cen na obuwiu, kontrola PIH wykryła kilka nadużyć. Przeprowadzona m. in. inspekcja w magazynie z artykułami przemysłowymi PZGS w Ustrzykach Dolnych wykazała, że magazynier Jan Demusz podał w spisie do przeceny większe ilości obuwia, niż faktycznie znajdowało się ich na składzie. Przeceniając w ten sposób 34 pary różnego rodzaju obuwia, podał do spisu ogólną ich wartość 11.150 zł, dzięki czemu przypadł mu w udziale zysk 1.390 zł. Sprawę nieuczciwego magazyniera skierowano do Prokuratury Powiatowej.

Łądowanie na spadochronie to duża umiejętność, szczególnie wówczas, gdy odbywa się pod ogniem nieprzyjaciela.



Skoczek musi umieć posługiwać się nożem



Tekst i zdjęcia — Jan Tymński (CAF)

### Pracownicy poszukiwani

10 MONTERÓW na silniki wysokoprężne zatrudni zaraz Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura w Raciborzu, ul. Środokowa nr 5, woj. Opole. Zakwaterowanie zapewnione w „Hotelu Robotniczym”. K-1795/1

### KIEROWNICTWO OŚRODKA SZKOLENIA ROLNICZEGO w Radymnie

## ogłasza wpisy

NA 6 MIESIĘCZNY KURS TRAKTORZYSTÓW który rozpocznie się dnia 1 października 1953 r. Warunki przyjęcia:

- 1) Ukończone 18 lat życia
- 2) Dobry stan zdrowia stwierdzony świadectwem lekarskim
- 3) Ukończenie minimum 6 klas szkoły podstawowej. Nauka oraz całkowite zakwaterowanie w Internacie Ośrodka — bezpłatne. Uczestnicy kursu opłacają jedynie koszty wyżywienia w wysokości 348 zł miesięcznie płatne z góry za każdy miesiąc. Kandydatów mogą kierować POM, PGR lub spółdzielnie produkcyjne i ewentualnie opłacić im koszty wyżywienia. Po ukończeniu kursu absolwenci otrzymują:
- 1) Świadectwo
- 2) Kartę traktorzysty
- 3) Pozwolenie kierowcy katagorii ciągnikowej.

K-1793/1

PIROMETRAZYSTĘ do Laboratorium Elektrycznego zatrudnia zaraz Zakłady Metalowe Dęba k/Tarnobrzega. Płaca wg układu zbiorowego. Mieszkanie rodzinne zapewniamy po okresie próbnym. K-1781/3

ROBOTNIKÓW NIETYKWALEFIKOWANYCH do pracy na terenie Medyki, Przemysła i Głogowa Małopolskiego zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 Odcinek Budowlany w Przemyslu. Przyjmujemy również robotników nietykwaletykowanych do pracy w okolicy Krakowa na warunkach pracowników zamiejscowych. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Robót w Głogowie oraz Kierownictwo Odcinka w Przemyslu, ul. Czarneckiego 74. K-1773/3

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH przy robotach drogowych, ziemnych i mostowych około 60 osób zatrudni Kierownictwo Robót K-4/53 Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Czarnej k/Ustrzyk Dolnych. Praca w akordzie, zarobek od 1.400 — do 2.000 zł plus rozróżka (dla pracowników zamiejscowych) zakwaterowanie bezpłatne, stołówka na miejscu — cena obiadu 0,50 zł. K-1794/1

### Ogłoszenia drobne

#### Zguby

KWIAŁEK Zbigniew zam. Krośno, ul. Stupinskiego 11, zgubił świadectwo pilota instruktora szybowcowego wydane przez Departament Lotnictwa Cywilnego — Warszawa oraz prawo jazdy Nr 0543/57 wydane przez Prez. PRN — Krosno. Pg-738/1

POMIANEK Kazimierz zam. Trzciana 131, zgubił w Krakowie legitymację kolejową, zniżkowe bilety przejazdowe, bilet okresowy i kwity węglowe. G-1249/1

PIEKŁO Franciszek zgubił legitymację szkolną nr 33/1/58 wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie. G-1256/1

JEDRZEJCZYK Bogumiła zam. Boguchwała, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową w Rzeszowie. G-1255/1

### Praca

POTRZEBNA opiekunka do dzieci 2 i 3 lat, uczciwa od godz. 7 — 15. Zgłoszenia: Rzeszów, ul. Staszica 29a m. 3 (od 16 — 20 z wyjątkiem niedziel). G-1254/1

### Lokale

2 POKOJE kuchnia z pełnym komfortem we Wrocławiu zamienić na mieszkanie w Rzeszowie. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń—Rzeszów. G-1250/1

### Podziękowania

WIELMOŻNEMU Panu doktorowi W. Habince, za wyeczenie mnie z ciężkiej choroby, składam najserdeczniejsze podziękowanie, niemniej wdzięczny jestem doktorom Łączkowi i Osolińskiemu za troskliwą opiekę lekarską — Władysław Cichoński. G-1252/1

### GMIEŃNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Korczyniu, pow. Krosno n/Wisłokiem

## OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót budowlanych, a to: budowy masarni, ubojowni (wykonanie instalacji elektrycznej kanalizacyjnej). Oferty należy składać pod wymienionym adresem w Zarządzie GS do dnia 25 września 1953 r. Budowa musi być zakończona do końca roku bieżącego. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni wykonawcy. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26. IX. 1953 r. Zastrzegamy sobie prawo nieprzyjęcia oferty bez podania przyczyn i bez zobowiązań. Zarząd GS Korczyn K-1789/1

### ELEKTROWNIA STAŁOWA WOLA PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

## ogłasza przetarg otwarty II

na sprzedaż części budynku b. warsztatu ślusarskiego o wymiarach 26x14, sbudowanego z cegły czerwonej; dach drewniany pokryty papą smolewaną. Przetarg odbędzie się w dniu 22. IX. 1953 r. o godz. 8. Oferty należy składać w Dziale Zguby Elektrowni Stałowa Wola do dnia 20. IX. 1953 r. do godz. 15. Przed przetargiem oferenci winni wykazać się wpłatą wadium w wysokości 1.300 zł., na konto Elektrowni Stałowa Wola; nr konta 1318-6-58. Cena w/w części budynku została obniżona na 15.000 zł. K-1785/3

## Kopalnia Węgla Kamiennego „MICHAŁ” w Michałkowicach Śląskich zatrudni natychmiast

1. Robotników nietykwaletykowanych na powierzchni w wieku do lat 50.
2. Robotników dołowych kwalifikowanych i niekwalifikowanych w wieku do lat 40.



Po roku pracy pracownik otrzymuje dodatkową premię z „Karty Górnika” i przywileje. Zamiejscowi zakwaterowani będą w hotelach robotniczych z całkowitym wyżywieniem. Zgłaszający się, którzy nie pracowali dotychczas w górnictwie otrzymują bezpłatnie ubrania robocze. Bliższych informacji udzieli Dział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Kop. „Michał” w Michałkowicach. K-3787/1

Dr Pydo Mieczysławowi, dr Witoldowi Babiakowi ze Szpitala Ginekologicznego w Przemyslu za przeprowadzenie ciężkiej operacji i uratowanie życia, siostrze Czesławie Lady za troskliwą opiekę — tą drogą przesyła serdeczne podziękowanie wdzięczna pacjentka Ciślak Józefa z Przemysla. Pg-739/1

### Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgozwości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1703/10

### Sprzedaz

SPRZEDAM „Jawę-175” fabrycznie nowa. Wiadomość: Rzeszów, Baldachówka (introligatornia). G-1257/1

SPRZEDAM motocykl „Ifę-BK” 350, po 900 km. Wiadomość: Gorlice, ul. Świerczewskiego 4. Nowak. Pg-737/1

SPRZEDAM lisy niebieskie wczesne wykoty trójka od 10.500 — 12.000 zł norki „Standard” trójka 10.000 zł. norki „Pastell Royal” trójka 15.000 zł., norki szafirowe trójka 21.000 zł. Gdynia—Cisowa, ul. Chylońska 282 M. Sentkowski. Pg-739/1

SPRZEDAM samochód „Büick”, stan doskonały, Warszawa, Białoostocka 20. Oglądać od 16,30 do 19. K-1792/1

PRZEDSIĘBIORSTWO Budownictwa Terenowego w Jasle ul. Staszica 16 podaje do wiadomości, że upłynnia materiały instalacji sieci wodnej, elektrycznej, okucia budowlane i szereg innych materiałów. Przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze winny złożyć zamówienia do dni 7 od daty ogłoszenia, po tym terminie materiały odsprzeda sektorowi prywatnemu. K-1790/1

SPRZEDAM kompletne urządzenie wytwórni wód gazowych. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń—Rzeszów. G-1253/1

SPRZEDAM „Jawę-250” na 16-kach po 9,5 tys. km. Wiadomość: Rzeszów, ul. Krasieńskiego 5/2 (początek ul. Bema). G-1243/1

NORKI, szafiry, topazy, palomino, carlery — wysokiej jakości — sprzedaje Czesław Kozłowski, Kraków, Armii Ludowej 7 m 2, tel. 211-04. K-1780/2

NORKI Standard po importach sprzedam z dostawą na miejsce. Cena do uzgodnienia. Przemysł, tel. 23-72. G-1236/6



S r o d a  
17  
WRZEŚNIA 1958 r.  
RZESZÓW  
Dziur nocny: Apteka Społeczna 1, ul. 3 Maja 14  
Stary izur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58  
Lecznice: Ratunkowe: tel. 89  
ul. Obrońców Stalingradu 29  
Pogotowie MO: tel. 97  
Straz Pożarna: tel. 98,  
ul. Dzikowiec 10  
Informator kolejowy tel. 38-33  
„Ornis” tel. 33-35  
Pocztę taksówek: tel. 31-50

TEATR  
PANSTWOWY TEATR IM  
WANDY SIEMASZKOWEJ —  
godz. 15  
„Uciekla mi przepióreczka”  
(dla „kół”)  
godz. 19  
„Wesole Figara”

KINA  
ZORZA (ul. 3 Maja) —  
Cichy Don —  
godz. 16 i 20  
MEWA (ul. Dąbrowskiego) —  
Na naszym podwórku —  
godz. 18 i 20  
SWI (ul. Langiewicza) —  
Widmo —  
godz. 18 i 20  
APOLLO (ul. W. Hiberna) —  
Człowiek w nieprzemakalnym  
plaszczu  
godz. 17 i 19.20  
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) —  
Wiosna na ul. Zarzecznej —  
godz. 17 i 19  
WDK (ul. Okrzei 7) —  
Rozwód  
godz. 17 i 19

STRZYŻÓW  
ODRODZENIE — Piękne dni  
TYCZYŃ  
SKARB — Zdarzyło się w Pa-  
ryżu  
WISNIOWA  
WISŁOK — Symfonia lenin-  
ska  
CZUDEK  
TATRY — Mała uroczą plaża  
UWAGA: Repertuar kin poda-  
jemy wg informacji CWF

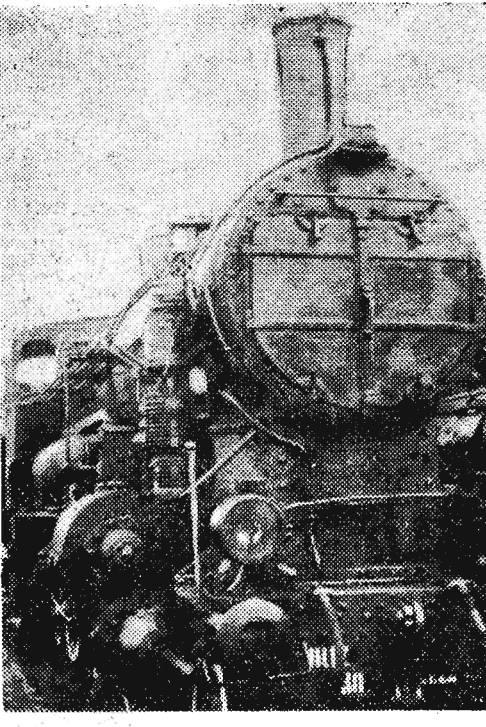
BIBLIOTEKI  
Wojewódzka i Miejska Biblio-  
teka Publiczna w Rzeszowie  
(ul. Tkaczowa)  
Wypożyczalnia dla dorosłych  
czynna od godz. 10-15  
Czytelnia dla dorosłych  
czynna od godz. 10-19  
Wypożyczalnia i czytelnia  
dla dzieci czynna od godz.  
11-17  
Powiatowa Biblioteka Publicz-  
na (ul. Tkaczowa) czynna od  
godz. 8-15

RADIO  
Program I  
Program dnia: 6.40. 15.25  
Wiadomości: 5.00. 6.00. 7.00.  
8.00. 13.55. 16.00. 19.00. 21.00.  
9.00 Audycja szkolna dla klas  
I i II z cyklu: „Z piosenki jest  
nam wesołość” 8.20. Od melodii  
do melodii 11.00 Audycja  
szkolna dla klasy VII pt. „W  
kuchni Hefajstosa” 12.04 Audy-  
cja dla wsi 12.15 Muzyka lud-  
dowa różnych narodów 13.00  
Audycja szkolna dla klas I i II  
pt. „Kolorowe listy” 13.20 W  
rytmie tanecznym 15.30 Z ży-  
cia Związku Radzieckiego 16.35  
Porady praktyczne dla kobiet  
w oprac. K. Kocowej 16.50 Ra-  
diostacja młodzież 17.30 Muzyka  
i aktualności 18.20 Muzyka  
dla wszystkich 20.00 Koncert  
Chopinowski 21.05 Pięć minut  
o wychowaniu 21.10 Reportaż  
22.00 „Barca” — odcinek po-  
wieści A. Jasińskiego 22.20 Spo-  
tkanie z kompozytorem i spie-  
nek — Hanna Skalska 22.40  
Muzyka taneczna.

Program II  
Program dnia: 7.40. 15.05.  
Wiadomości: 5.30. 6.30. 7.30.  
8.30. 12.04. 18.45. 22.00.  
9.10 Koncert w wykonaniu  
orkiestry mandolinistów pod  
dyr. E. Ciukczy 9.40 „Szeroki  
jest” opowiadanie 11.00 Mo-  
zalka muzyczna 11.30 Muzyka  
i aktualności 15.10 Tańce sym-  
foniczne 15.30 Dla dzieci star-  
szych „Błękitna szafeta” 16.00  
Ulubione melodie 16.50 Audy-  
cja historyczna 17.00 Radio-  
Reklama 17.20 Transmisja z  
Kolaskiego Wyścigu Dookoła  
Polski (Bielsko) 18.00 Transmis-  
ja z meczu piłkarskiego o Pu-  
char Europy Polonia Bytom —  
MTK Budapeszt 20.40 Koncert  
życzeń muzyki poważnej 21.30  
Kronika kulturalna 22.05 Mu-  
zyka taneczna 22.30 Teatrzyk  
Kameleon” 23.40 Melodie na  
dobranoc”.

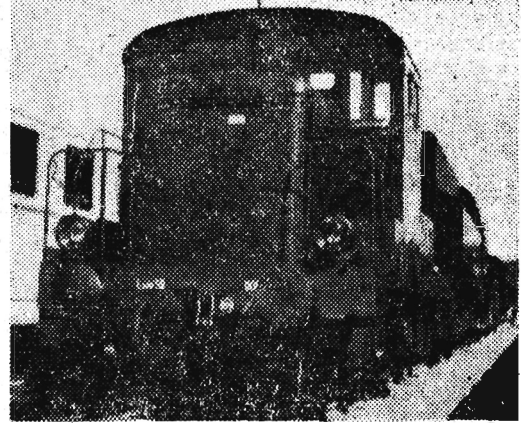
ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA  
14.55 Głos ma „Konieczność”  
Komunikaty 16.00 Wiadomości  
ziemi rzeszowskiej 16.05 Poczt-  
ówka dźwiękowa 16.10 Druga  
młodzież Męcińskiego rep. o  
elektrowni — autor Lesław Ko-  
hlewicz 16.20 Zapomniana pio-  
senka — śpiewa Maryla Leska  
16.30 Muzyka ludowa z całego  
świata.

### Z wystawy taboru kolejowego



Tak wyglądała lokomotywa w 1913 r.

W związku z „Dniem Kolejarza” stara-  
niem rzeszowskiej PKP zorganizowana zo-  
stała na stacji wystawa taboru kolejowe-  
go. Zgromadzone na niej liczne ekspona-  
ty dawały pewien obraz postępu i rozwo-  
ju naszego kolejnictwa.



A oto lokomotywa spalinowa z r. 1958.  
Jednocześnie przypominamy, że w Do-  
mu Kolejarza jest otwarta wystawa obra-  
zująca rozwój kolejnictwa. Wystawa czyn-  
na będzie codziennie do 20.00, od godz.  
10-12.00.

„Czy lepsza jest kawa świe-  
żo palona?” — oto tytuł na-  
szej niedawno zamieszczonej  
notatki. Niestety wielu ama-  
torów kawy nie może się o  
tym przekonać, bo zainicjowa-  
na przez „Delikatesy” gusta-  
cja kawy mająca się odbyć  
w kawiarni „Śródmiejskiej” do  
dziś nie doszła do skutku.

Z czyjej winy? Na ten właś-  
nie temat obszerną relację na-  
desłał nam Rzeszowski Zakład  
Gastronomiczny. Otóż jak  
wynika z wyjaśnienia, jesz-  
cze w czerwcu br. dyrektor  
DH „Delikatesy” zwrócił się  
telefonicznie do zastępcy dy-  
rektora RZG z inicjatywą ur-  
ządzenia w „Śródmiejskiej”  
gustacji kawy. Omówienie jed-  
nak w detalach tej sprawy wy-  
magalo osobistego spotkania  
obu dyrektorów.

I tu dopiero rozpoczął się  
problem, który do dziś nie zo-  
stał rozwiązany. Cała rzecz  
rozbiła się o to, kto do kogo  
powinien przysięść (celem om-  
wienia sprawy...) czy dyrektor  
„Delikatesów” do wicedyrektora  
RZG, czy też odwrotnie. Zastępca  
dyrektora RZG o-

## Spór o kawę...

czekuje więc w swoim biurze  
na wizytę dyrektora „Delika-  
tesów”, jako zresztą najbar-  
dziej zainteresowanego sprą-  
wą, ten zaś ostatni wolałby  
przyjąć wicedyrektora Zakła-  
dów Gastronomicznych we  
własnym gabinecie. A tymcza-  
sem od pierwszej rozmowy tele-  
fonicznej mija już czwarty  
miesiąc.

Przemysławczy głęboko tę  
sporną kwestię doszliśmy do  
wniosku, że jedynym sprą-  
wiadliwym rozwiązaniem bę-  
dzie spotkanie zainteresowa-

nych stron... w połowie drogi.  
Po odmierzeniu więc trasy  
dzielącej „Delikatesy” od sie-  
dziby RZG środek wypadł na  
ul. Gałęzowskiego. Mieszczą-  
cy się tu bór samoobsługowy  
na pewno uchyli swych podwoi  
na tak „historyczne” spotka-  
nie.

Jeśli nasz wniosek przejdzie,  
amatorzy pół i całej czarnej  
przekonają się niebawem na  
gustacji w „Śródmiejskiej” —  
czy lepsza jest kawa świeżo  
palona.

(ska)

### Wycieczka do produjących ośrodków rolnictwa

Prezydium Powiatowego  
Związku Kół i Organizacji  
Rolniczych w Rzeszowie orga-  
nizuje z końcem września 50-  
osobowa wycieczkę produją-  
cych chłopów producentów.

członków kół rolniczych, spó-  
dzielni produkcyjnych, mło-  
dzieży PR oraz plantatorów  
krzewów i warzyw do zna-  
nych w całym kraju rolni-  
czych stacji doświadczalnych  
w Puławach i Końskiej Woli.  
Wycieczkowicze na miejscu  
zaznajomią się z zakresem pro-  
dukcji rolnej, zwierzęcej i u-  
prawy warzyw.

## Kto chce obejrzeć Rzeszów z lotu ptaka?

Kierownictwo Aeroklubu  
Rzeszowskiego już od dłu-  
ższego czasu wykazuje szcze-  
gólnie ożywioną działal-  
ność. Po kilku pokazach  
akrobacji lotniczych i szy-  
bowcowych zorganizowa-  
nych przy każdej nadarza-  
jącej się okazji, po szcze-  
gólnie uroczystej i pracow-  
itej obchodzonej świę-  
cie lotnictwa — już w naj-  
bliższą niedzielę 21 bm.  
Aeroklub Rzeszowski wpro-  
wada nową formę popu-  
laryzacji lotnictwa wśród  
szerokich rzesz społeczeń-  
stwa. Będą nią loty pasa-  
żerskie nad Rzeszowem.

A więc wszyscy entuzja-  
ści podniebnych lotów, któ-  
rzy w niedzielę 21 bm. ze-  
chcą zobaczyć Rzeszów z  
lotu ptaka — mogą zaku-  
pić bilet w biurze Aero-  
klubu Rzeszowskiego —  
Rzeszów, pl. Wolności 2  
II p. tel. 25-75.

(j. w.)

Druga wycieczka około 30  
członków przyśposobienia ro-  
lniczego, odwiedzi PGR ora-  
z chlewołów w pow. mieleckim i za-  
pозна się tam z rasową hod-  
owlą bydła i stadniny. W dro-  
dze powrotnej młodzież PR po-  
wiału rzeszowskiego złoży wy-  
zycie jednemu z zespołów przy-  
śposobienia rolniczego powia-  
tu niżańskiego. D.

## SLADEM KRYTYKI

W związku z naszą notatką pt.  
„Konsumenty za pieniądze, osy  
bezpłatnie” Miejska Stacja San-  
Epidem. w Rzeszowie wyznała,  
że dokonała kontroli sanitarnej  
w sklepach MHD przy ul. Obroń-  
ców Stalingradu i w sklepie wzor-  
cowym przy ul. Mickiewicza 17.  
Na winnych nieprzeznaczania  
przepisów sanitarnych nałożono  
mandaty.

## „Barykady” na trawniku

„Dzieciaki mają jak wiado-  
mo różne pomysły. Chętnie  
zrobiłyby np. w syplalni ba-  
rykadę z kamieni, gdyby tyl-  
ko mama na to pozwoliła. Ale  
mama dba o mieszkanie. Nie  
pozwala go śmiecić i zanie-  
czyszczać.

Co innego świeżo uporząd-  
kowany trawnik. Tu już za-  
kazy rodziców nie sięgają.  
Można na nim spokojnie nie  
tylko budować dowolnej wy-  
sokości i rozmiarów kamien-  
ne barykady, ale także bitwa-  
kować przy ognisku. Dzieciar-  
nia z bloków nr 6 i 6a przy  
ul. Pstrowskiego korzystają  
więc do woli z otoczących  
trawników, zamieniając je  
systematycznie w... śmietniki.

### 27 i 28 WRZEŚNIA DNI MOTORYZACJI

Rzeszowski Okręg Polskiego  
Związku Motorowego zawią-  
dama, że termin imprez spor-  
towych związanych z dniami  
motoryzacji miasta Rzeszowa,  
wyznaczony na 13 i 14 bm.,  
przesunięty został z przyczyn  
technicznych na 27 i 28 wrze-  
śnia.

Foto — KOPEC

### 46 kół ZMW w pow. strzyżowskim

W powiecie strzyżowskim pra-  
cuje już 46 kół Związku Młodzie-  
ży Wiejskiej. Zrze-  
szają one w szeregach  
ponad 1000 człon-  
ków. Proces orga-

nizacji nowych  
kół w tym powie-  
cie wcale nie zo-  
stał zakończony.  
Niedawno władze  
powiatowe ZMW  
zanotowały nowe  
koko w groma-  
dzie Czudec, które  
liczy 30 członków.  
Młodzi członkowie  
ZMW z przewodni-  
czącym koła Wł.  
Janasem rozpocze-  
li pracę od przy-  
gotowania sztuki  
teatralnej. J.W.

### SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

## Okruchy ze stadionu śląskiego

Mamy poza sobą kolejny wy-  
stęp piłkarskiej reprezentacji  
Polski. Po chorzowskiej kompro-  
mitacji prawdopodobnie znów bę-  
dziemy świadkami zażartych spor-  
ów i długiej dyskusji na łamach  
prasy sportowej. W związku jed-  
nak z tym, że istnieje u nas i  
tak wystarczająco liczna i zahar-  
towana wieloletnia szermierka  
w tym zakresie grupa ludzi, co da-  
je pełną gwarancję ukazania się  
w najbliższych dniach kilkun-  
astu większych publikacji... o śla-  
skich naszej piłki nożnej, my  
ze swej strony ograniczamy się  
do kilku ciekawostek.

podbramkowe. W następnych 10  
minutach powtórzył to samo kil-  
kakrotnie. I właśnie wtedy otrzy-  
mał pierwsze gwizdy... przy otwar-  
tej kurtynie.

Zawsze byłem przeciwnikiem  
„wygwizdywania” zawodnika za  
słabą grę — nie pomaga to, wręcz  
przeciwnie — deprymuje. Jednak  
w tym wypadku muszę stanąć po  
stronie publiczności. Ostatecznie  
20 minut gry to aż nadto wystar-  
czająco czas aby pokazać choć  
jedno „ludzkie” zagranie — nie-  
prawdaz? Tym bardziej jeśli od-  
nosi się do zawodnika w biało-  
czerwonym kostiumie.

lak pozostanie nasza piłka nożna  
— bardzo słaabiułka w tej chwili.

### NAJLEPSZY W POLSKIM NAPADZIE

Kilka minut przed końcem spot-  
kania Szymborski o dziwo, podał  
miast jak zwykle do tyłu, podał  
piłkę do Jankowskiego na skrzy-  
dło. Skrzydłowy scentrował na  
pole karne (dziękuję mu za to bo  
równie dobrze mógł tego nie zo-  
robić...) i Karpaty z woleja posłał  
piłkę do własnej siatki. W tym  
samym momencie jeden z dzien-  
nikarzy krótko skomentował całe  
wydarzenie: najlepszy w polskim  
napadzie — Karpati. A w ogóle  
chwila była jakoś dziwnie zenu-  
jąca.

### DWIE ZMIANY

65 minuta gry przyniosła aż  
dwie zmiany w tym meczu — no-  
ta bene obie niefortunne dla Po-  
laków. W pierwszym wypadku  
zmieniono Trampisza na Jankow-  
skiego, który z miejsca rozpo-  
czął rywalizację o miano najgor-  
szego w tym meczu, w drugim  
natomiast Tichy zmienił stan me-  
czu z 1:0 na 2:0 dla Węgrów. Do-  
dajmy jeszcze, że od tej chwili  
już do końca na stadionie było  
bardzo „ticho”...

### WINIEN REYMAN

Przepraszam, wrzawa wybuchła  
jeszcze raz po trzeciej bramce dla  
Węgrów. Stadion przestał patrzeć  
na plac gry, ludzie powstawali ze  
swoich miejsc i zwrócili się de-  
monstracyjnie i w stronę loży ho-  
norowej: „Reyman lipa”, „Rey-  
man do dymisji!”, „Reyman grać”  
— skandowały trybuny.

No cóż, my lubimy demonstrować,  
protestować, manifestować...  
nie zapominajmy jednak, że jeśli  
nawet pułkownik Reyman odej-  
dzie ze swojego stanowiska to i



## NOWINY RZESZOWSKIE

wydaje Wydawnictwo Prasowe  
„Nowiny Rzeszowskie” i S.W. „Pris-  
sa”. Redaguje kolegium. Adres  
redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskie-  
go 5, Budynek Komitetu Woje-  
wódzkiego PZPR (III piętro).  
TELEFONY: Centrala — 2654  
naczelny redaktor 4775, zastępca  
naczelny redaktor 4775, dział  
partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 17, dział  
kulturalny wewn. 98, dział „miejski” wewn. 83, dział sporto-  
wy i dział informacyjny 438, dział terenowy wewn. 15, dział  
łączności z czytelnikami 438, dział redakcyjny wewn. 701, ad-  
ministracja 455, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77.  
Odsłania redakcji: Przemysł, Wyrzbińskiego 15, tel. 1708, Kro-  
no, ul. Słowackiego 6 II p., pok. 22 tel. 499, Mielec pl. Dzier-  
żyńskiego (KP PZPR) tel. 39, 194, 39, Stalowa Wola, ul.  
i Maja 24, tel. 205, Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4552.  
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są  
w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres pre-  
numeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz od-  
dają i delegatury „Ruch”. Można również zamówić pre-  
numeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów  
nr 3-6-445 Pręda. Upoważnienia Prasy i Książki „Ruch”  
w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej —  
w 19 kwartalnej — w 39, półrocznej — w 69, rocznej — w 129.  
Druk Rzeszowski Zakłady Graficzne D-3-207